

## Spoleczeństwo

Z perspektywy historii społecznej potrzeba nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej jest oczywista. Wykazała to m.in. praca zespołu realizującego w latach 2010–2015 projekt badawczy „Spoleczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej. Nowa próba syntezy”. Kierowany przez prof. Janusza Żarnowskiego zespół liczył ponad 100 uczestników reprezentujących większość polskich ośrodków akademickich. Wyniki swych prac i dyskusji zawarli oni w kilku tomach studiów oraz artykułach publikowanych na łamach „Acta Poloniae Historica” i „Roczników Dziejów Społecznych i Gospodarczych”<sup>1</sup>. W podsumowującym wyniki projektu tomie Janusz Żarnowski zaproponował nową koncepcję konstruowania opisu społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej. Jego założeniem wyjściowym jest przyjęcie, że „jednym z największych błędów historii społecznej w II połowie XX w. była moim zdaniem nieuzasadniona absolutyzacja jednego rodzaju struktur społecznych, tj. struktur klasowo-warstwowych”<sup>2</sup>. Nie oznacza to jednak potrzeby rezygnacji z podstawowego pojęcia służącego analizie i opisowi społeczeństw historycznych i współczesnych – kategorii **struktury**. Należy jedynie odrzucić wartościujący aspekt stosowania pojęcia struktury, a traktować je jako kategorię opisową służącą do rejestracji, opisu, określania wewnętrznej budowy oraz mechanizmów zjawisk i wspólnot społecznych. Janusz Żarnowski zwraca uwagę na wielość i zróżnicowanie

---

<sup>1</sup> *Kultura i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, A. Zawiszewska, Warszawa 2012 (Metamorfozy Społeczne, 4); *Religia a społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej. Zbiór studiów*, red. T. Stegner, Warszawa 2013 (Metamorfozy Społeczne, 5); *Margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej*, red. M. Rodak, Warszawa 2013 (Metamorfozy Społeczne, 6); *Procesy socjalizacji w Drugiej Rzeczypospolitej 1914–1939*, red. A. Landau-Czajka, K. Sierakowska, Warszawa 2013 (Metamorfozy Społeczne, 7); *Państwo i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej. Zbiór studiów*, red. J. Żarnowski, Warszawa 2014 (Metamorfozy Społeczne, 8); *Praca i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, C. Leszczyńska, Warszawa 2014 (Metamorfozy Społeczne, 9); *Spoleczeństwo międzywojenne: nowe spojrzenie*, red. W. Mędrzecki, J. Żarnowski, Warszawa 2015 (Metamorfozy Społeczne, 10). Ponadto dwa teksty powstałe w ramach projektu, a poświęcone demografii, zostały opublikowane w „Rocznikach Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (t. 72, 2012) oraz materiały z sympozjum poświęconego problematyce narodowościowej w „Acta Poloniae Historica” (t. 109, 2014).

<sup>2</sup> J. Żarnowski, *Nowe spojrzenie na społeczeństwo Polski międzywojennej*, w: *Spoleczeństwo międzywojenne: nowe spojrzenie...*, s. 20.

struktur wytwarzanych przez każde społeczeństwo. Wyróżnia przy tym struktury gradacyjne, porządkujące uczestników społeczeństwa w skali pionowej, oraz struktury horyzontalne. Oba typy struktur „przenikają się, a niekiedy występują równolegle. Nie są one hermetycznie oddzielone od siebie, zapewne też nie ma struktur absolutnie wertykalnych, gradacyjnych i absolutnie horyzontalnych, których elementy nie wchodzi w ogóle między sobą w stosunki wyższości i niższości. Jest to więc wciąż żywy układ, w którym znaczenie poszczególnych rodzajów struktur ulega stale zmianom”<sup>3</sup>. W dalszej części rozważań wskazuje na niepowtarzalność układu struktur każdego społeczeństwa w konkretnym kontekście historycznym. Stąd też studia nad konstruowaniem obrazu społeczeństwa Polski międzywojennej muszą zakładać jego niepowtarzalny, indywidualny charakter. Janusz Żarnowski postrzega społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej jako federację około dwudziestu środowisk i grup stanowiących odrębne jednostki społeczne<sup>4</sup>. Jego klasyfikacja opiera się „na połączeniu kryteriów społeczno-zawodowych z uwzględnieniem istotnego w ówczesnych warunkach podziału na sektory państwowy i prywatny oraz czynnika narodowościowego tam, gdzie to konieczne”<sup>5</sup>.

Rozwijając myśl Janusza Żarnowskiego, warto podkreślić, że zaproponowane przez niego linie podziału społecznego nie wyczerpują złożoności strukturalnej społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej. Koniecznym warunkiem konstruowania obrazu możliwie pełnego i zbliżonego do rzeczywistości jest także zwrócenie uwagi na inne typy więzi społecznej, istotnie wpływające na model życia społecznego. Nie dążąc w tym miejscu do pogłębienia tematu, należy zwrócić uwagę na dwie, szczególnie istotne struktury społeczne, budowane wedle innych, niż wskazane przez Janusza Żarnowskiego, zasad. Pierwszą jest **rodzina**. Pozostaje ona zwykle elementem większej grupy społecznej i ma wiele specyficznych, charakterystycznych dla niej cech (np. rodzina chłopska, inteligencka etc.), ale jednocześnie powinna być obserwowana, opisywana i analizowana jako samodzielna mikrostruktura społeczeństwa globalnego. Wszystkie rodziny – niezależnie od osadzenia w tej czy innej warstwie społecznej – podlegają oddziaływaniu instytucji globalnych: kultury masowej, polityce społecznej i edukacyjnej państwa etc. Musimy więc obserwować rodzinę jako pole przemian w obrębie konkretnego środowiska społecznego, ale też przekształceń o zasięgu ogólnospołecznym (np. w kontekście relacji płci, stosunków między generacjami czy też przemian funkcji wypełnianych przez rodzinę w stosunku do jej poszczególnych członków).

Kolejnym elementem strukturyzacji społecznej, który nie może zniknąć z pola widzenia badaczy pracujących nad przyszłą syntezą dziejów społecznych Polski międzywojennej, jest kwestia **lokalności**, i nieco szerzej, terytorialnego wymiaru

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 19–20.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 25–26.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 26.

zjawisk społecznych. Zwłaszcza na początku XXI w. wydaje się oczywiste, że opisywanie globalnych procesów społecznych w skali makro (np. przemian struktury społeczno-zawodowej, zjawisk demograficznych, ale też rekonstrukcja procesów przemian świadomościowych, badanie konfliktów społecznych) prowadzi z reguły do uogólnień na tak wysokim poziomie abstrakcji, że wartość poznawcza ustaleń pozostaje niewielka. I tak z ogólnej konstatacji o narastaniu w latach trzydziestych XX w. konfliktów na tle narodowościowym wynika niewiele. Dopiero odniesienie tej kwestii do konkretnego kontekstu społecznego i terytorialnego, sformułowanie pytania o rozwój relacji między mieszkańcami konkretnych regionów, pogłębiona analiza sytuacji konfliktowej z zastosowaniem metodologii badań mikrohistorycznych – może pozwolić na formułowanie wniosków o bardziej pogłębionym charakterze. Należy przy tym mocno podkreślić, że tego typu studia wydają się niezbędne nie tylko w odniesieniu do spraw „wrażliwych” (jak polityka czy stosunki narodowościowe i wyznaniowe), ale też w zakresie spraw społecznych – bezrobocia, modernizacji gospodarki (np. gospodarstw rolnych czy warsztatów rzemieślniczych).

Drugi – równie istotny jak struktury, w obrębie których funkcjonują członkowie społeczeństwa – element obrazu życia społecznego to rozmaite **konteksty** wpływające na funkcjonowanie w obrębie każdej autonomicznej jednostki społecznej, a jednocześnie określające wzajemne relacje między nimi. Kontekstów współkształtujących model życia społecznego nie da się uporządkować według ich ważności. Co więcej, ten sam czynnik może mieć zróżnicowaną siłę oddziaływania na różne segmenty społeczeństwa globalnego. Tym niemniej można zaryzykować tezę, że w przypadku społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej do najważniejszych czynników określających charakter i dynamikę zjawisk społecznych należały:

1. Państwo – zarówno poprzez kreowanie systemu prawnego, który określał prawa, przywileje, obowiązki i ograniczenia tak pojedynczych obywateli, jak całych grup społecznych, ale też poprzez praktykę działania – politykę społeczną, edukacyjną, narodowościową, wyznaniową, ekonomiczną etc. Bardzo istotne były też efekty bezpośredniego uczestnictwa instytucji państwowych w różnych płaszczyznach życia społeczeństwa, zwłaszcza jako pracodawcy dla urzędników i funkcjonariuszy państwowych oraz jako właściciela coraz liczniejszych instytucji ekonomicznych.

2. Kultura. Odzyskanie niepodległości otworzyło przed polską wspólnotą narodową możliwości rozwoju kultury narodowej na wszystkich jej płaszczyznach i propagowanie jej wartości z wykorzystaniem potężnych narzędzi dostarczanych przez państwo. Dało to impuls nie tylko dla pojedynczych inicjatyw, ale też rozwoju całych nurtów artystycznych poszukujących form realizacji i rozwoju tożsamości narodowej w literaturze i sztuce. Jednak jednocześnie wiek XX był okresem kształtowania się nowoczesnej kultury masowej. Do jej najważniejszych cech należały: a) ponadnarodowy czy wręcz globalny charakter, b) korzystanie

z masowych środków przekazu (wielkonakładowy druk, kino, radio, potem telewizja), c) przekaz ideowy ściśle odpowiadający systemowi wartości rozwijającego się wraz z nowoczesnym kapitalizmem społeczeństwa masowego. Elementem dodatkowo komplikującym oddziaływanie kontekstu kulturowego na życie społeczne Drugiej Rzeczypospolitej było jej zróżnicowanie narodowe i wyznaniowe. Obok Polaków do rozwoju własnej kultury i tożsamości dążyli w ramach państwa polskiego także Żydzi (rozdarci między wizją własnej kultury bazującej na języku hebrajskim oraz jidysz, ale też poddawani silnym procesom asymilacji do polskości), Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Niemcy etc. Przez całe dwudziestolecie międzywojenne trwał bardzo trudny i skomplikowany proces budowy wzajemnych relacji między środowiskami społecznymi reprezentującymi różne kultury i związane z nimi ambicje.

3. Religia tworzyła kontekst związany z uwarunkowaniem kulturowym, acz na tyle istotny, że wymagający odrębnej refleksji. Określała formalne przyporządkowanie jednostek i środowiska do ważnych instytucji życia społecznego, wpływała na uznawanie konkretnego zestawu wartości, ale też norm kulturowych, w istotny sposób określała obyczajowość i charakter życia codziennego. Niezwykle ważne wydaje się podjęcie szerzej zakrojonych, a jednocześnie pogłębionych badań nad dwoma nierozzerwalnie związanymi z religią kwestiami. Pierwsza to rola religii i wyznania jako czynnika współokreślającego tożsamość jednostek i środowisk społecznych. Wydaje się otwarte pytanie, czy była to rola samodzielna, czy też pozostawała w integralnym związku z identyfikacją narodową. Innymi słowy, czy przynależność do prawosławia przesądzała także o białoruskiej lub ukraińskiej świadomości narodowej, a choćby jedynie luźny, daleki od ortodoksji związek z religią żydowską przesądzał o żydowskiej świadomości narodowej? Dyskusja nad tym problemem trwa od dawna, ale odzwierciedla raczej poglądy dyskusantów niż wyniki poważnych badań i analiz dostępnych źródeł.

4. Nacjonalizm. Od wielu lat w nauce (nie tylko polskiej) panuje przeświadczenie, że społeczeństwo Polski międzywojennej stanowiło federację zwartych wspólnot narodowych na co dzień zaciekle walczących ze sobą nie tylko na płaszczyźnie politycznej, ale też społecznej, kulturalnej i ekonomicznej.

Nie ulega wątpliwości, że w stuleciach XIX i XX kategoria nowoczesnego narodu, ideologia nacjonalistyczna oraz poczucie przynależności narodowej zrobiły zawrotną karierę i odegrały istotną rolę w kształtowaniu dziejów kontynentu oraz poszczególnych krajów. Nie oznacza to jednak, że uprawnione jest zakładanie *a priori*, iż właśnie świadomość narodowa i ideologia nacjonalistyczna była najważniejszym motorem działania wszystkich mieszkańców Drugiej Rzeczypospolitej. Tym bardziej że badania różnych aspektów historii naszego kraju nie potwierdzają tego wrażenia. Co więcej, pozwalają sformułować hipotezę, że nacjocentryczne postrzeganie i opis Drugiej Rzeczypospolitej jest wynikiem kulturowania paradygmatu nacjonalistycznego przez polityków i historyków, a nie immanentną cechą badanej rzeczywistości.

Jeżeli wyjdziemy poza wąskie opłotki najnowszej historii kontynentu europejskiego, stwierdzimy bez trudu, że świadomość odrębności etnicznych, językowych i kulturowych towarzyszy człowiekowi od zarania jego dziejów. W różnych epokach i w poszczególnych krajach odgrywa odmienną rolę. Niekiedy stanowiła element tożsamości prywatnej i nie wpływała na pozycję społeczną jednostki i grupy, kiedy indziej miała znaczenie decydujące.

Dlatego też, nie kwestionując istotnej roli czynnika narodowego i świadomości narodowej w realiach społeczeństwa Polski międzywojennej, warto dokonać swobodnego resetu i jeszcze raz zadać źródłom pytanie o rolę czynnika narodowościowego w życiu społecznym (ale też politycznym i gospodarczym) kraju.

5. Ekonomia i cywilizacja. Wpływ czynników ekonomicznych na charakter życia społecznego wyraża się nie tylko poprzez ilość dóbr materialnych i pieniądza pozostającego do dyspozycji jednostek i środowisk społecznych. Nie mniej istotny jest ogólny cywilizacyjny poziom funkcjonowania społeczeństwa – jego zasoby mieszkaniowe, sieć komunikacyjna, infrastruktura niezbędna do prowadzenia polityki edukacyjnej, zdrowotnej czy kulturalnej. Ponadto organizacja i charakter wykonywanej przez członków społeczeństwa pracy w istotny sposób określa ich styl życia, model konsumpcji, ma duże znaczenie w wyznaczaniu miejsca jednostki i grupy społeczno-zawodowej w globalnej strukturze społecznej.

Powyższe uwagi wystarczają aż nadto dla wsparcia wniosku o potrzebie wielu różnorodnych badań ukazujących wpływ na model życia społecznego zarówno każdego czynnika osobno, jak też analiz ujmujących wzajemne ich oddziaływanie – tak na społeczeństwo globalne, jak i pojedyncze struktury.

Trzecia płaszczyzna, którą powinna uwzględnić przyszła synteza historii społecznej Polski międzywojennej, to poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o relacje między społeczeństwem globalnym, obejmującym wszystkich obywateli państwa, a realnymi układami społecznymi (czy szerzej społeczno-cywilizacyjno-kulturowymi), w jakich funkcjonowali. Już dotychczasowa wiedza o rzeczywistości społecznej Drugiej Rzeczypospolitej nie pozostawia wątpliwości, że ogólnopolskie dane statystyczne dotyczące np. poziomu dochodów, wykształcenia, uprawianego zawodu nie tylko niewiele nam mówią, ale wręcz mogą wprowadzać w błąd. Na przykład na ogólnopolskie dane statystyczne dotyczące poziomu analfabetyzmu składają się wyniki województwa poleskiego (w którym poziom piśmienności aż po 1939 r. pozostawał niski) i byłego zaboru pruskiego (w którym analfabetyzm jako zjawisko społeczne nie istniał)<sup>6</sup>. Podobnie myślące są statystyki dotyczące „pracowników najemnych poza rolnictwem”. Zawierają one informacje zarówno o wysoko wykwalifikowanych robotnikach z ośrodków przemysłowych, jak i pracownikach (a w praktyce służących) w ledwo dających sobie radę przedsiębiorstwach handlowych, usługowych czy rzemieślniczych w osadach miejskich

<sup>6</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” 1939, s. 29.

na dalekich Kresach Wschodnich. Podobnie pozornie jednoznaczna w swej wymowie kategoria „samodzielni w rolnictwie” grupuje przedstawicieli dosłownie różnych światów i epok – obok nowoczesnych rolników z Pomorza i Wielkopolski obejmuje ona drobnych gospodarzy wschodniego Mazowsza, ale też ukraiński półproletariat wiejski z przeludnionej Galicji Wschodniej.

We wspomnianym już dziesiątym tomie serii *Metamorfozy Społeczne* zawarta została propozycja ukazania społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej jako swego rodzaju hybrydy łączącej dwa odrębne, autonomiczne w stosunku do siebie organizmy społeczno-cywilizacyjno-kulturowe. Pierwszy z nich to **sektor nowoczesny**. Jego fundamentami były kapitalistyczny sektor gospodarki oraz szeroko rozumiany aparat odrodzonego państwa polskiego. Najważniejszymi elementami nowoczesnego sektora społeczeństwa były: a) ludność największych miast (z wyłączeniem tradycyjnych w istocie gett żydowskich nawet Warszawy, Łodzi, Wilna i Lwowa) oraz ośrodków przemysłowych (np. Zagłębia Dąbrowskiego), b) prawie cała populacja ziem dawnego zaboru pruskiego i Śląska, c) rozproszona po całym kraju rzesza pracowników rozmaitych instytucji państwa i samorządu (poczynając od administracji, przez armię i policję, kolej, pocztę, po oświatę i służbę zdrowia), d) rozproszone po całym kraju środowiska związane z nowoczesnymi formami gospodarki (np. z zakładów przemysłowych, zakładów handlowych i usługowych, ale też gospodarstw rolnych działających w realiach gospodarki rynkowej także na ziemiach wschodnich)<sup>7</sup>. Można ostrożnie szacować, że w początkach okresu międzywojennego w nowoczesnym układzie społecznym pozostawało około jednej czwartej mieszkańców Polski Odrodzonej. W następnych latach ich udział powoli rósł. Oczywiście procesom rozwoju sektora nowoczesnego nie sprzyjały problemy ekonomiczne kraju z wielkim kryzysem gospodarczym na czele, ale postępowały one do przodu mimo wszelkich trudności. Wyraźne było ich przyspieszenie w drugiej połowie lat trzydziestych, wraz z przewyciężaniem skutków kryzysu gospodarczego i radykalną poprawą koniunktury. Obserwowaliśmy wówczas szybki wzrost środowisk, które można określać mianem nowoczesnego, kapitalistycznego, drobnego i średniego mieszczaństwa lub inaczej – „klasy średniej”. W tym świecie podstawowe strategie życiowe miały charakter zindywidualizowany. Ich realizacja miała za cel karierę indywidualną – osiągnięcie możliwie jak najwyższej pozycji w hierarchii społeczno-zawodowej oraz dochodów pozwalających realizować obowiązujące dla osiągniętej pozycji standardy konsumpcyjne. Należy przy tym dodać, że źródłem standardów konsumpcji w tym świecie były zamożne społeczeństwa USA i Europy Zachodniej.

Pozostałe trzy czwarte, a pod koniec okresu międzywojennego około siedmiu dziesiątych mieszkańców Polski funkcjonowało w realiach środowiska społecznego,

---

<sup>7</sup> W. Mędrzecki, *Materiałne uwarunkowania życia społecznego, w: Społeczeństwo międzywojenne: nowe spojrzenie...*, s. 113 n.

które najlepiej charakteryzuje termin „posttradycyjne”. „Podstawowe strategie życiowe realizowane przez jego uczestników wywodziły się ze świata przed-industrialnego. Służyły zabezpieczeniu podstawowych potrzeb materialnych oraz bezpieczeństwa rodziny, będącej jednocześnie podstawową grupą społeczną i ekonomiczną. W następnym planie obronie, a jeszcze lepiej poprawie statusu rodziny i jej członków w obrębie swego świata społecznego. Nie oznaczało to, że posttradycyjny sektor społeczny pozostawał obojętny wobec nowoczesności. Nadal powszechna w dyskursie plebejskim dwudziestolecia międzywojennego kategoria »pańskości« była dostosowana do realiów nowoczesności. W galerii »panów« »dziedzicowi« towarzyszyli obecnie »dygnitarze«, »mecenasi«, »dyrektorzy« i »prezisi«, »inżynierowie«... Wszyscy oni przesiedli się z powozów do samochodów, które wiozły ich do restauracji, kurortów lub imprezy sportowe. Ambicją tradycyjnego drobnomieszczanina, chłopa czy chałupnika było korzystanie z dorobku i atrybutów nowoczesności w możliwie szerokim zakresie. Co więcej, za wzór awansu uważano zdobycie przez swoje dzieci możliwie wysokiej pozycji w nowoczesnym sektorze społeczeństwa. Ponieważ kartą wstępu do świata nowoczesnej cywilizacji i konsumpcji był pieniądz, posttradycyjny świat społeczny Drugiej Rzeczypospolitej, niezależnie od swej archaicznej natury i niskiej efektywności ekonomicznej, pozostawał niezwykle skomercjalizowany i skłonny do największych wyrzeczeń dla zdobycia żywej gotówki”<sup>8</sup>.

Świat posttradycyjny i nowoczesny współistniały ze sobą. Z roku na rok stawało się coraz bardziej oczywiste, że ten pierwszy nie jest w stanie przejść procesu wewnętrznej modernizacji i stać się elementem polskiej nowoczesności. Przekształcenie tradycyjnego żydowskiego warsztatu rzemieślniczego czy małorolnego gospodarstwa chłopskiego, prowadzonego wedle starych, sprawdzonych od pokoleń recept, w nowoczesne, wydajne przedsiębiorstwo uczestniczące w gospodarce wolnorynkowej było niemożliwe. Ich właściciele nie mieli ani odpowiednich kompetencji, ani kapitału, by taki proces przejść. Proces formowania się nowoczesnego społeczeństwa polskiego musiał więc polegać na stopniowym przenikaniu młodych pokoleń synów chłopskich i drobnomieszczańskich do instytucji nowoczesnej pracy i życia. To zaś wymagało czasu i realizacji co najmniej piętnastoletniego planu inwestycyjnego Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Spojrzenie na społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej przez pryzmat podziału na sektory nowoczesny i tradycyjny jest jedną z wielu możliwych perspektyw. Uprawniona wydaje się też próba jego opisu przy wykorzystaniu linii podziału przebiegającej między miastem a wsią (wraz z małymi miasteczkami, których mieszkańcy w przytłaczającej większości utrzymywali się bezpośrednio czy pośrednio z rolnictwa). Taki podział pozwala wyraźnie ukazać udział w życiu społecznym elementów związanych z nowoczesną kulturą miejską i miejskim stylem życia

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 130–131.

oraz ocenić rolę wsi i tradycyjnego w dużym stopniu rolnictwa w kształtowaniu ogólnego charakteru Polski w okresie międzywojennym. Jeszcze innym kryterium pomocnym do wyznaczenia obiegów społecznych Drugiej Rzeczypospolitej mogą być podziały terytorialne – na obszary dawnych zaborów, ale też w ich granicach regionów historycznych (Wielkopolski i Pomorza, Galicji Zachodniej i Wschodniej, Lubelszczyzny i Kielecczyzny etc.). Warte weryfikacji jest także znaczenie podziałów wyznaniowych i narodowościowych w różnych aspektach życia społecznego. Listę potencjalnych kryteriów określających obiegi społeczne funkcjonujące w Polsce w okresie międzywojennym można, jak się wydaje, wydłużyć – w zależności od zainteresowań i inwencji badacza.

Z punktu widzenia autora niniejszego tekstu, zainteresowanego upowszechnieniem wniosków wynikających z prac zespołu realizującego grant „Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej. Nowa próba syntezy”, najważniejsze jest przekonanie potencjalnych badaczy dziejów społecznych Polski XX w. do podejmowania kolejnych inicjatyw badawczych na rzecz: a) pogłębienia wiedzy o rozmaitych środowiskach społecznych funkcjonujących w ramach społeczeństwa globalnego, b) możliwie coraz bardziej wszechstronnego rozumienia najrozmaitszych uwarunkowań współkształtujących rzeczywistość społeczną odrodzonej Rzeczypospolitej, c) poszukiwania takiej ogólnej formuły opisu społeczeństwa, która pozwoli na ukazanie jego złożoności, ale też wskaże najważniejsze kierunki ewolucji, jakiej podlegało ono w ramach procesów modernizacyjnych. Powodzenie wysiłków na rzecz realizacji powyższych zadań pozwoli reprezentantom innych subdyscyplin nauk historycznych lepiej zrozumieć i wyjaśnić społeczne uwarunkowania zjawisk, które interesują ich bezpośrednio – a więc świata kultury, gospodarki czy polityki.